

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.



Alfonso da Costa

Delegat republiki portugalskiej wybrany na przewodniczącego zgromadzenia Ligi Narodów.

## Zmagania genewskie utknęły na martwym punkcie

Parlament świata czeka na przyjazd premiera Francji

GENEWA, 11.3. — Tel. wł. — Podczas dzisiejszej konferencji plenarnej locarnedockiej: Anglii, Francji, Włoch, Belgii i Niemiec — Stresemann sprzeciwił swoje stanowisko:

— Dopuście nas do Rady — powiedział niemiecki minister — a we wrześniu obowiązujemy się głosować w sprawie nowych kandydatów zgodnie z duchem Ligi Narodów, to jest wspólnie z większością.

Miało to oznaczać ścisłość, że Niemcy we wrześniu nie będą się sprzeciwiać kandydatom na stałe miejsce Hiszpanji i Polski.

**Briand przyjechał do Genewy**

GENEWA, 11. 3. Briand przybył dziś rano do Genewy.

Sceptyczny zawsze Chamberlain zapytał, czy tej obietnicy nie można napisać czarno na białym.

— Ze względu na wewnętrzne stosunki w tym kraju — odpowiedział Stresemann — sobowłazanie gentlemana winno Wam wystarczyć.

Delegaci francuscy nie zabierali głosu w dyskusji, gdyż do-

pięro jutrzejszy przyjazd Brianda i pozwolił im na miarodajne i

obowiązujące oświadczenie. H. Korab-Kucharski.

GENEWA, 11.3. Dziś ukazał się w „Journal de Geneve” list Quintanosa de Leona.

Ambasador hiszpański stwierdza, że konkretnie kandydatura Hiszpanji postawiona była na zgromadzeniu 1921 r. i że otrzymała wszystkie głosy Rady z wyjątkiem jednego, czyniącego za-

strzeżenia ze swych wyłącznych i specjalnych powodów.

W końcu Quintanosa de Leon stwierdza, że kandydatura Hiszpanji jest zupełnie niezależna od sprawy wejścia Niemiec do Ligi.

GENEWA, 11.3. Podkomitet komisji politycznej Zgromadzenia Ligi uchwalił jednogłośnie przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów. Komisja polityczna będzie rozpatrywać tę sprawę jutro.

**Parlament świata, czy**

**genewski parlament warcholów?**

**Szwedzki przyjaciel Niemców wali pięścią w stół**

**Prędzej zaboli to Pana, niż Polskę!**

GENEWA, 11.3. Wczorajsze posiedzenie przedstawicieli państw, było najbardziej burzliwe od czasu powstania Ligi Narodów.

Zwracało uwagę zwłaszcza awanturnicze zachowanie się delegata Szwecji, p. Undena, który bijąc pięścią w stół, podniosionym głosem wajał, iż nie dopuści do udzielenia stałego miejsca w Radzie Ligi komukolwiek poza Niemcami. Dopiero upomnienie Chamberlaina ostudziło nieco teutoński zapal Szweda.

Przedstawiciel Francji Boncour ostrzegł przed wprowadza-

nien poważnych dysonansów do Ligi Narodów.

Brazylijczyk Mello Franco zapowiedział stanowczo wystąpienie Brazylii z Ligi, w razie dopuszczenia do Rady samych Niemiec, nadmieniając przytem, że z chwilą wstąpienia do Ligi Narodów Stanów Zjednoczonych, Brazylija ustąpi im swe miejsce w Radzie.

Posiedzenie zamknięto wśród bardzo napiętego nastroju. Wszyscy czekają na powrót Brianda, który tylko może znaleźć jakies kompromisowe wybrnięcie z sytuacji.

**Jugosławia poprze Polskę, a podobno i Belgja zapalała do nas przyjaźnią**

GENEWA, 11. 3. Zainteresowany przez dziennikarzy Jugosłowiański minister spraw zagranicznych, Ninczicz, oświadczył, iż nadal będzie popierał kandydaturę Polski do stałego miejsca w Radzie Ligi.

Również premier belgijski Van derwelde zapewnił, że Belgja

pozostanie wierna Polsce i będzie jej pomagała w uzyskaniu miejsca w Radzie Ligi, mimo, iż w zasadzie jest przeciwna mandatowi stałym w Radzie. Zarazem dodał, że jeśli Polska ma wejść do Rady Ligi, winno to nastąpić nie we wrześniu, lecz natychmiast.

**W drodze na genewski front**



Minister Skrzyński na dworcu lyońskim w Paryżu przed wyjazdem do Genewy

## POGROM BUDŻETU POLICJI PAŃSTWOWEJ

Komisja Sejmu zredukowała go o 21 procent

WARSZAWA, 11. III. Sejmowa komisja budżetowa zajmowała się wczoraj przez przeciąg 2 godzin budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

W dochodach ministerstwa podwyższono trzykrotnie pozycję wpłat za pozwolenie na broń — zamiast 40 tys. zł. uchwalono 120 tys. zł. Reszta prelimitowanych dochodów w ogólnej sumie 12.484.380 zł. uchwalono bez zmian.

Wydatki ministerstwa wywołały obszerną dyskusję, w wyniku której przeprowadzono szereg bardzo poważnych zmian.

Pos. Pragier (P.P.S.) postawił wniosek o skreślenie funduszu dyspozycyjnego

w sumie 3 milionów złotych. Mówca nadmieniał, że nie chodzi mu o votum nieufności dla ministra. Jedyne względy oszczędnościowe dyktują mu ten wniosek.

W głosowaniu wniosek posła Pragiera

odrzucono,

a pozycję funduszu dyspozycyjnego uchwalono w wysokości przez rząd prelimitowanej.

W dalszym toku obrad przyjęto szereg wniosków, które w sumie zmniejszyły wydatki ministerstwa o

6 1/2 milionów

złotych w stosunku do wydatków prelimitowanych przez rząd obecny, a o 26 milionów w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Skreślono 37 etatów

w centrali ministerstwa, co przyniosło oszczędność 180.652 tys. złotych, oszczędność zaś pozycyjnę w starostwach i województwach dały 1.075.000 zł.

Pozatem polecono referentowi opracowanie

zmian w etatach ministerstwa tak, aby w całym ministerstwie zmniejszyć ilość etatów o 1.159 w stosunku do proponowanych przez rząd 5.691.

Prawdziwego jednak pogromu dokonała komisja w budżecie policji państwowej

Wydatki na policję zmniejszono o 21 procent, co oznacza, że 7.619 osób,

będących na etacie ulegnie redukcji. Najbardziej zredukowani będą urzędnicy policyjni, z 1200 bowiem

zostanie 360,

czyli 70 procent.

Również poważnie zmniejszono budżet K. O. P., gdyż o przeszło 1 milion złotych. Wszelkie zaś wydatki na nowe budowle skreślono, wprowadzając jedynie ryczałt na remont w wysokości 600.000 złotych.

**Katastrofa autobusa**

**Pięciu pasażerów walczy ze śmiercią**

MADRYT, 11. 3. W pobliżu Barcelony autobus wycieczkowy wpadł do rowu przydrożnego.

Dziesięć osób odniosło ciężkie obrażenia; 5 z nich walczy ze śmiercią.

## Szwecja unieвозмоżliwia kompromis

NIEMCY „USTĘPUJĄ”—SZWECJA TRWA W UPORZE

Niemiecki belfer chowa się za plecy ucznia

GENEWA, 11.3. Począyna się coraz wyraźniej zaznaczać droga, która ma wyprowadzić z impasu, w jakim znalazły się obecne rokowania w sprawie rozszerzenia Rady Ligi Narodów.

Podczas gdy w hotelu Beau-Rivage mocarstwa, które podpisały pakt reński, pilnie obradują, wylaniają się coraz bardziej możliwości rozwiązania sprawy.

Można przyjąć za rzecz pewną, że opór Szwecji oraz innych państw przeciwko rozszerzeniu Rady poza Niemcami stał się raczej silniejszym.

Okoliczność tę zmuszone są wziąć pod uwagę inne państwa reprezentowane w Radzie nawet wówczas, gdyby Niemcy skłonne były do poczynienia koncesyj.

## Blok antyniemiecki potężnieje

Włochy zawierają traktat z Grecją

LONDYN, 11.3. Konferencja między greckim ministrem spraw zagranicznych Rufosen a Mussolinim doprowadziła, jak donosi „Daily Telegraph”, do porozumienia co do polityki obu państw w Małej Azji.

Obydwa państwa przyrzekły

sobie nawzajem popieranie swych interesów również w dziedzinie zbrojeń. Grecja otrzymała ma od Włoch kredyty celem zakupu broni i surowców.

Zandarmerja grecka będzie reorganizowana przez instruktorów włoskich.

## Sowiety oskarżają Francję o zdradę Polski

I oburzają się na Niemców

MOSKWA, 11.3. — Tel. wł. — W kółach rządowych sowieckich panuje wzburzenie z powodu zbliżającego się wejścia Niemiec do Ligi Narodów.

Prasa oficjalna wyraża ubolewanie nad Niemcami, które „wła-

żą w otchłań kłapiącą nadal cierpieniami wojennymi”.

Jednocześnie organy sowieckie atakują Francję, zarzucając jej, iż za uregulowanie swych długów w Anglii gotowa jest sprzeniewierzyć się swemu przy- mierzu z Polską.

## Wybuch granatu w Siedlcach

2 żołnierzy zabitych

SIEDLCE, 11.3. W obozie artyleryjskim w Siedlcach wybuchł granat, przyczem dwu żołnierzy

zostało zabitych, a kilku rannych.

Przyczyna eksplozji nie jest znana.

## Z okazji Zjazdu Dowórczyków



Oddział 1-go korpusu gen. Dowbora. Oddział ten ostatni opuścił w lipcu 1918 roku twierdzę Bobrujsk. W pierwszym szeregu por. St. Jelski (s) do- wódca oddziału.



STRESEMANN

„gentleman”

(Patrz telegram z Genewy).

## Pożyczka tytoniowa

stała się silniejszym atutem

W RĘKACH RZĄDU POLSKIEGO

WARSZAWA, 11. III.

Powrót p. wiceministra Klarnera z Włoch i zakończenie wstępnych rokowań na tamtejszym gruncie, wprowadza sprawę pożyczki tytoniowej na nową tory. Można już dziś stwierdzić pomyślnie pod tym względem wyniki. Świadczy o tem najlepiej podniesienie się kursów polskich papierów tytoniowych na giełdach włoskich.

Jak wiadomo, rokowania we Włoszech były głównym powodem do oceny sprawy układu z Bankers Trustem, któremu opcja wygasła przed kilku dniami. W obecnej więc chwili Rząd polski na terenie amerykańskim posiada prawie zupełnie wolną rękę i nie mając żadnych już zobowiązań wobec nikogo, może nawiązać nowy kontakt tam, gdzie mu będzie najwygodniej.

Bankers Trust stara się ustlić o odnowienie choćby krótkoterminowe poprzedniej opcji.

W tej chwili Rząd polski zastanawia się: czy wogóle dać komukolwiek na pewien okres czasu wyłączność prawa rokowań o pożyczkę polską, następnie czy udzielić tej opcji Bankers Trustowi, a w końcu na jakich warunkach to uczynić i na jaki okres.

Bez względu jednak na rozwiązanie tej kwestji można już dziś stwierdzić, że obecna sytuacja Rządu polskiego w tej sprawie jest o wiele silniejsza, niż przed kilku tygodniami, gdy zbyt długoterminowa poprzednia opcja zmusiła Polskę do zaniechania wszelkich kroków, zmierzających do otrzymania znacznij-szego kapitału z zagranicy pod zastaw czy dzierżawę monopolu tytoniowego.

## 11 złotych dywidendy

uchwalilo walne zgromadzenie Banku Polskiego

WARSZAWA, 11. III.

Na wczorajszym walnym zebraniu Banku Polskiego, po przemówieniu prezesa Karpńskiego i krótkiej dyskusji, w której wzięli udział pp. Dullinger, Doerman, Zwierzchowski, Michał Kohn i M. Szereszewski, przyjęto jednomyślnie następujący wniosek:

Walne zebranie zatwierdza przedłożone mu sprawozdanie na rok 1925, bilans ostateczny z 31 grudnia 1925 r., oraz rachunek zysków i strat wraz z wyszczególnionym podziałem zysków, przyczem przypadająca dywidenda 11 złotych od jednej akcji ma być wypła-

na, począwszy od dnia 11 marca 1926 r.

Następnie przystąpiono do wyborów.

Do rady Banku zostali wybrani pp. A. Falter, H. Kaden, R. Rybarski, Zygm. Chrzanowski.

Do komisji rewizyjnej zaś pp.: T. Kociatkiewicz, S. Laurysiewicz, Z. Szczawiński, S. Lipiński, L. Skulski.

## GIEŁDA

WARSZAWA, 11. III.

Bank Polski płaci, jak dotąd, za dolary 7.58.

Czarna giełda natomiast usiłuje wywołać wybitnie lokalną zwyżkę, windując dolara do 7.90, wtedy, gdy w Katowicach i innych miastach prowincjonalnych tendencja dla walut jest raczej zniżkowa.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Miasto  
Dewizy  
Rublei złoty 4.21, Dolar złoty 7.28.  
Berlin 1.89, Belgja (za 100) 35 i pół, Holandia (za 100) 307.25, Londyn (za 1) 38.50, Paryż (za 100) 28.25, Praga (za 100) 22.85, Szwajcaria (za 100) 149.00, Wiedeń (za 100) 107.75, Sztokholm (za 100) 206.00, Włochy (za 100) 31.25.

ZURYCH, 11.3. Zamknięcie. Warszawa 66 i pół, Paryż 18.85, Londyn 25.25, Nowy Jork 5.19.3, Belgja 23.00, Włochy 20.85, Berlin 1.23.7, Wiedeń 73.20, Praga 15.37 i pół.

Papierzy lokacyjne  
5 proc. pożyczka konwersyjna 40 i pół, 8 proc. pożyczka 101.50, 10 proc. pożyczka 126.00, 6 proc. pożyczka 70.00, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie r. przedw. 23.80, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 12.25, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 19.85, 5 proc. L. Z. m. Warszawy r. przedw. 23.10.

Akcje  
B. Polski 61.75, B. Dyskontowy 5.05, B. Handlowy 1.65, B. Zachodni 0.95, B. Zw. Sp. Zar. 4.00, Pils 0.39, Spies 2.20, Elektryczność 1.40, Sita i Świata 0.16, Chodorów 4.00, Czersk 0.20, Czestocice 0.90, Gostawice 1.15, Warsz. Cukler 2.23, Firley 0.38, Łazy 0.09, Wozni 2.50, Polski Przem. Naft. 0.43





### Królowa nocy madryckiej

Chciwa wrażeń i przygód rzuciła się w wir życia wielkomięjskiego. Aż przy winie i muzyce dosięgnął ją sztylet zazdrosnego męża.

Co wieczora około godz. 10-jej spotkać było można na Calle de Alcalá w Madrycie młodą Lenę Morro, która w tłumie ludzkim szukała przygód. Była skromna urzędniczka biurowa, lecz uroda i wrodzony spryt wywniosły ją do godności żony bogatego plantatora kawy w Peru. Stała się odrzuconą milionową damą. Trzy lata trwała sielanka małżeńska. Lena nudziła się śmiercią męża i gdy pewnego dnia wyrzuciła okret pod flagą hiszpańską, od pływający do ojczyzny, nie mówiąc nic swemu małżonkowi, odjechała do Madrytu. Pieniężny mała wtród; biżuterja, która zabrała z sobą przed stawiała wartość 2 milionów pe-

setów. Sprzedała ją i poczęła używać życia. Do stóp jej kłaniali się wielbiciele: była przecież młoda, piękna i bogata. Szczytła się mianiem, które nadała jej złota młodzież. Królowa nocy madryckiej. Lecz mąż zazdrosny i popędliwy, nie dał za wygraną. Szukał tak długo, aż znalazł ją szczęśliwą i rozhabowaną w jednym z nocnych lokalów stolicy. Sledziła za stołem, otoczona gronem młodzieży, podochociona winem. Naraz nachylił się ku niej jakiś mężczyzna i wbił w pierś Leny sztylet. Popłynęła krew po alabastrowym gorsku i „Królowa nocy madryckiej” zsunęła się martwa na ziemię.

### Miłość z ekranu



KONSTANCJA TALMAJDE

znakomita aktorka filmowa, dobrze znana w Warszawie z wielu obrazów, wywołała woskacze w świecie aktorów, wychodząc zamąż za bogatego Anglika, Olivera Mac Inteha który zakochał się w pełnej uroku aktorce z ekranu.

### Miłość -- to zdrowie

Jeśli nie kochasz -- staraj się zobaczyć w sobie to uczucie, aby uniknąć przedwczesnej choroby i śmierci

Tak twierdzi uczony lekarz niemiecki

Są ludzie, którzy twierdzą, iż nigdy nie kochali i nie umieją kochać.

Sprawa ta zajmuje się lekarz niemiecki, dr. S. Steiner i na podstawie długoletnich badań dochodzi do wniosku, iż

brak uczuciowości jest dowodem choroby fizycznej.

Ludzie, którzy kochać nie umieją, są chorzy na niedostatek czerwonych ciałek w krwi i okazują skłonność do zaburzeń nerwowych,

a nawet i obłąkania.

Miłość i przywiązanie są warunkiem

zdrowia ludzkiego.

I jeśli posiada kto te uczucia w małym stopniu, powinien je w sobie rozwijać, gdyż zapewni mu to zdrowie i oddali od niego przedwczesną śmierć.

Miłość do ideału nie zawsze może zastąpić

przywiązanie.

Ludzie przeciętni powinni się

więc kochać i umieć cierpieć dla miłości. Wtedy będą zdrowi!

### KU-KLUX-KLAN pod wodzą „krwawego mściciela” rozszerza działalność

Organizacja Ku-Klux-Klanu, której naczelnikiem jest Loung Clark, zwany popularnie

krwawym mścicielem, dla wzmocnienia swej działalności otworzyła

wielkie biuro propagandy w Atlancie, gdzie zakupiono kompleks domów, na główną kwatery. Sztab generalny powiększono do 200 osób, a znakomicie uzbrojona stacja radiotelegraficzna łączy główną kwaterę z oddziałami rozrzuconymi po całych Stanach Zjednoczonych.

Loung Clark przygotowuje bowiem nową ofensywę przeciw katolikom, żydom, wódce i teorii Darwina.

### Dama w modnym kapeluszu



Skromniutki kapelusik słomkowy z nieskromnym pióropuszem „kirasjerskim” -- oto najnowsza parańska moda kapeluszywa. Jeśli całość dopełnia ładna, jak ta, buzia -- wszystko w porządku!

### KRATKI SĄDOWE

### KURY I LUDZIE

WARSZAWA, 11. III. Idealnym małżeństwem, według pojęć najnowocześniejszych jest stadło kogucio - kurze.

Powody są no temu liczne. Obecna forma małżeństwa nie dogadza współczesnemu społeczeństwu. Trzeba iść do kościoła, przysięgać sobie wzajemnie różne miłości, wierności itd. Skoro się złożyło przysięgi, to warto jej dotrzymać, lub chociaż udawać, że się dotrzymuje, a to jest ambarasujące.

I jeszcze jedna niewygoda: nie można zawierać małżeństwa na go dzinę, dzień, tydzień, ale od razu na całe życie, bowiem rozwiązanie małżeństwa jest bardzo utrudnione. Kto się dziś ożenił, nie może jutro stać się żonów bezżennym.

O co tu chodzi? Tak samo mógłby narzekać lekarz, że cięcie musi się parzyć medycyna, nie mogąc się od jutra wznąć do budowy mostów, lub występować jako wirtuoz skrzypki.

Wadliwość małżeństwa polega na -- niewłaściwym stosunku ludzi do tego tak ważnego aktu. Kto fraktuje go poważnie, przystępuje doń z rozmysłem, zważywszy wszystkie pro i contra, ten nigdy, albo prawie nigdy nie będzie myślał o rozwodzie, czyli o powrocie do stanu bezżennego.

Obecnie jednak jest inaczej. I dla tego idealnym ludzi dzisiejszych jest stadło kogucio-kurze. On ma tyle żon, czy małżonki, ile mu się podoba. Wybiera sobie według fantazji i gustu chwilowe ulubienice, zdradzając je z pierwszą lepszą spotkanką na drodze kora.

A kura? Te również w każdej chwili gotowe są stać się żonami pierwszego lepszego miotu przedchorobego koguta. Czyż to nie pleść? Nie ma bezterminowych małżeństw, niema utrudnionych rozwiązań. Są tylko samce i samice, oraz ich przygodkowe krzyżowania. Kie dzi ludzie dojdą do tych wymarzonej szczęśliwości?

Cała nasza sympatja powinna być po stronie kogutów i kur. Takim właśnie uczuciem dla tych rzekobaczych, a nawet dla płaćwa węgla, jest ożywiony p. Józef Kowalski (Bedarska 15).

Pan ten nosi stałe w kleszeni zlar n. grzech i czestuje tem płaćwem wielkimi autoramentu, pozawsząd wóbrka, a kochać bodaj na krach.

Wszedł kiedyś na dziedziniec

domu nr. 81 przy ulicy Siennej i zobaczywszy tam stadko kur, p. K. wyjął z kieszeni garść pośladu i zaczął rzucać kurom.

Właścicielka ich, dozorczyń miłośca, Marja Zielińska, przypuszczając, iż ma do czynienia ze złodziejem drobni, rzuciła się na p. K. z miotłą i tak silnie uderzyła jej trzonkiem p. K. w przedramię, że kość pękła.

Sędzia pokoju skazał Zielińską na miesiąc więzienia. C.wcz.

### Samobójstwo zbiorowe Rodzina, złożona z trzech osób otruła się gazem świetlnym

Lekarz londyński dr. A. J. Desmond Ruwan, żona jego, oraz 14-letnia córka popełniły zbiorowe samobójstwo.

Zażywszy uprzednio znaczne dawki jekiogoś narkotyku, odkryli kran od gazu świetlnego i zmarli wszyscy troje wskutek zatrucia.

Powodem zbiorowego samobójstwa była rozpacz całej rodziny po zgonie syna i brata.

### Uproszczenie życia człowieka hasłem wynalazczości amerykańskiej

Praktyczny Jankes nie zapomina o żadnym drobiazgu nawet o patentowanej chustce do nosa

Duch przedsiębiorczy Amerykan od czasu wybudowania pierwszego drapacza chmur nie zna granic. Wynalazek za wynalazkiem, uproszczenie systemów pracy, sprzedaży, reklamy, wygód -- słowem niezmordowana dążność do tego,

idealnie praktycznego stanu, który Amerykanin określa słowem: „Efficiency”.

„Efficiency” wkroczyła do najdrobniejszych szczebli życia codziennego. Pomijając tego rodzaju udogodnienia, jak np. to, że dzieci do szkół udają się samochodami, że na dachu najskromniejszej chaty chłopskiej znajduje się antena radiowa -- pomysłowość amerykańska dąży do maksymalnego uprządkowania

domowej gospodarki.

I tak, w ostatnich czasach rzucano na rynek specjalne woreczki z herbatą z odmierzoną ilością, w formie małych kulek, z których można mieć zarówno gorący, jak i zupełnie zimny napój. To samo odnosi się do szmucznego lodu, którego odnośne firmy dostarczają

w hermetycznym opakowaniu

przez specjalny otwór znajdujący się w drzwiach kuchennych.

Ogromnym powodzeniem cieszą się świeżo opatentowane aparaty służące do błyskawicznego suszenia mokrych ręczników i t. d.

„Efficiency” amerykańska pamięta również o chusteczkach do nosa. Jeśli zapomnieli wziąć ze sobą chusteczkę -- możesz ją nabyć po drodze

za kilka groszy

w pięknym opakowaniu w każdym najmniejszym sklepiu, aptece, czy też w kiosku ulicznym.

### Widmo otrutej warszawianki zwiastuje śmierć amerykańskiemu bankierowi

Alarmujący list z Chicago wyjaśnił tajemnicę zgonu

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 11. III. W roku 1902 wyemigrował z Warszawy do Ameryki 30-letni W. Weszer, ubogi urzędnik bankowy, syn

właściciela składu żelastwa, na placu Grzybowskim. Osiadłszy w Chicago, wziął się do interesów handlowych, grał na giełdzie i wkrótce dorobił się własnego

kantoru wymiany. Następuje metamorfoza. Wolf Weszer przemienia się w Wiliana Webbsa i bierze za żonę bogatą jedynaczkę z żydowskiej rodziny bankierskiej.

Emigrantowi sprzyja szczęście. Wkrótce jest już właścicielem domu bankowego pod firmą „Wilam Webbs Co”, a podczas wojny europejskiej dorabia się kolosalnej fortuny.

Nagle do rodziny bankiera zajrzała śmierć. Podczas epilemji grypy zmarły mu dwoje córeczek.

Zona wraz z synem zginęła w katastrofie samochodowej. Webbs - Weszer pozostał sam na świecie, bogaty, lecz złamany meszczęściem.

Przed kilku dniami do Warszawy nadszedł z Chicago list,

podpisany przez milionera Wiliana Webbsa.

Starzy przyjaciele rodziny Weszerów dowiedzieli się z przerażeniem, że syn handlarza z placu Grzybowskiego zmienił przed laty nazwisko

nietylko dla kariery, lecz raczej by ukść przed listami gończymi.

„Otrumiem Chanę Lamet -- pfsze bogacz amerykański. -- W roku 1910 po raz pierwszy zjawilo się w mym pałacu

jej widmo, by mi zwiastować śmierć mojej dzieci...”

Bankier przyznaje się do grzechu, opowiada o swej kochance, o dziecku, o ucieczce za ocean i błaga przyjaciół, aby odnaleźli mu syna, dla którego zapisał majątek wartości 10 milionów dolarów

„Jestem w szpitalu -- kołczy -- zapewne umrę, bowiem widmo Chaney Lamet uprzedziło mnie o tem”.

Starzy chasydy z Grzybowia pamiętają dzieje nieszczęśliwego romanu Chaney Lamet z Wolfem Weszerem. Dziewczyna zostawszy matką, zmarła w zagadkowych okolicznościach.

Dziecko umieszczono w przytulku przy szpitalu Dz. Jezus. Niki nie troszczył się o nie, więc wątpliwa, czy uda się je odnaleźć.

O 2 miliony zubożał Rockefeller

skutkiem pożaru swej rezydencji

Pożar zniszczył rezydencje Rockefellera młodszego. Straty wynoszą 2 miliony dolarów.

Mieszkańców pałacu z trudnością uratowano.

### Takiej... to dobrze



Jest to Gloria Vanderhult, najmłodsza dziewczynka amerykańskiego miliardera Vanderhulta i jego żony z domu Morgan.

Młodziutka miliarderska rozumie, że cenniejszym od dolara jest zdrowe powietrze.

### Śmierć w wagonie salonowym

Córka dyrektora kolejowego zmarła w drodze do lecznicy

Między stacjami Malkinią a Warszawą zmarła w wagonie salonowym nr. 152, przyczepionym do pociągu nr. 712 -- 21-letnia p. Janina Gajewska, córka dyrektora wydziału handlowo-taryfowego dyrekcji kolejowej wileńskiej, P. Gajewska jechała z Wilna do Warszawy na kurację w jednej z klinik stołecznych.

Nieszczęśliwa przewożona była ze wszelkimi ostrożnościami i z możliwym w tych warunkach komfortem, jako niebezpiecznie chora na zapalenie błony brzusnej.

Katastrofy nikt się w drodze nie spodziewał.

### Modny pierścionek



W czasach renesansowych ukrywano w pierścionkach trujące

Dzisiejszy się zmienia. Piękne panie ukrywają w skrywkach elementarnych pierścionków małe ilości młocnych, odurzających perfum.

### Kursy zawodowe dla dzieci szkół powszechnych w Białymstoku.

Zorganizowano: gospodarstwo domowe, trykotarstwo i czapnicтво.

W Białymstoku wkrótce będą uruchomione kursy zawodowe dla uczniów i uczennic klas starszych szkół powszechnych. Narodziło się społeczeństwo zaczyna rozumieć i cenić doniosłość urządzenia kursów zawodowych i obdarza je coraz to większym zaufaniem. Ilość kompletów i znaczna ilość zapisanych dzieci świadczą o poważnym traktowaniu sprawy przez rodziców. Nie jest to jakaś nowość w Polsce, gdyż

zorganizowane zastępujące pod tym względem. Każda placówka nowa, która będzie miała za zadanie tworzyć kadry ludzi przygotowanych do twardej walki z życiem, należy przyjąć z otwartymi rękami i uznaniem dla tych, którzy myślą o stworzeniu Polski zadowolonej z własnej pracy. Dzięki poparciu i zabiegom p. Kędzierskiego Mariana, inspektora szkolnego, zostały

organizowane następujące

#### dział

dla dzieci starszych, Szkół powszechnych:

1) **Gospodarstwo domowe.** Zorganizowano 5 kompletów po 24 uczennice, które w godzinach popołudniowych będą uczyły się gotowania, prania, prasowania, cerowania i t. p. komplety te uruchomione będą w dniu 16 marca ilość godzin tygodniowych zajęć wynosi 9 dla każdego kompletu.

2) **Trykotarstwo** Zorganizowano 4 komplety po 15 dzieci w każdym. Już 3 komplety są czynne, zaś czwarty w tych dniach rozpocznie swoje zajęcia. Praca odbywać się będzie trzy razy tygodniowo — łącznie 8 g.

3) **Czapnicтво.** Zorganizowano 3 komplety po 20 dzieci w każdym. Zajęcia rozpoczną się w dniu 15 marca. Praca odbywać się będzie również 3 razy tygodniowo — łącznie 9 godzin. Życzymy inicjatorom rozwoju tych placówek.

### Dajcie pracę, a nie zapomogi.

Jutro udaje się p. Wojewoda z prezydentem miasta do Warszawy z odpowiednimi memorandumami o stanie przemysłu białostockiego w chwili obecnej oraz wnioskami w jaki sposób można ten przemysł ożywić przy pomocy wykorzystania kredytów państwowych, wypłacanych obecnie funduszowi bezrobocia, które jednakże mogłoby być wykorzystane jako kapitał obrotowy dla przemysłu białostockiego. Równocześnie udaje się w tej samej sprawie do Warszawy delegacja przemysłowców białostockich.

### Nowy Naczelnik Urzędu Skarbowego.

Dowiadujemy się, że na opróżnione stanowisko naczelnika Urzędu Skarbowego ma być mianowany dotychczasowy naczelnik Urzędu Skarbowego w Bielsku p. Nowicki Władysław.

### Starosielce uczczą godnie imieniny Pierwszego Marszałka

W czwartek dn. 18/III rb. staraniem miejscowego Oddziału Związku Strzeleckiego odbędzie się w Starosielcach w Lokalu „Resursy Strzeleckiej” przy ul. Warszawskiej, akademja na cześć Marszałka Polski Józefa Pił-

sudskiego przy łaskawym udziale W. Pani J. Komornickiej referentki kulturalno oświatowej Kuratorium Białostockiego. Początek o godz. 18-iej. Wejście dla wszystkich.

### Redukcja urzędników.

Oblegające od kilku dni pogłoski o redukcjach personalnych wśród urzędników państwowych potwierdziły się. Ostatnie bowiem zarządzenia władz centralnych obejmują nie tylko bezwzględny zakaz przyjmowania nowych pracowników, nawet na wypadek opróżnienia się istniejącego etatu (stanowiska), lecz zawierają również zarządzenia redukcji 5% dotychczasowych stanowisk. Czy szablonowe zarządzenie zmniejszenia etatów wywoła bez wi-

docznej szkody dla wyniku pracy szczególnie urzędów administracyjnych zdane oszczędności i czy nie lepiej byłoby obniżyć wyższe stopnie służbowe niektórym dygnitarzom centralnych urzędów, bez potrzeby wyrzucania na bruk nowej falgii bezrobotnych inteligentów — oto nasuwające się każdemu logicznie rozumującemu obywatelowi pytanie. Skutek finansowy byłby tensam, a efekt ogólny lepszy.

### Wrażenia ze Zjazdu.

W dniu 15 marca r. b. o godz. 7-iej wieczorem w gmachu Magistratu odbędzie się walne zgromadzenie Związku pracowników

miejskich na którym wystąpi delegaci na zjazd do Warszawy złożą sprawozdanie ze zjazdu.

### Czarkowski zabójca inż. Keniga

zmarł w więzieniu Święto-Krzyżkiem.

Przed kilku dniami zmarł na zakazanie krwi w więzieniu Święto-Krzyżkiem zabójca inż. Keniga — technik Czarkowski skazany przez sąd na karę śmierci a następnie ułaskawiony przez

p. Prezydenta i skazany na dożywotnie ciężkie więzienie. W więzieniu przebywał jednak krótko, śmierć — kosztująca upamiętnienia się o swoje prawa.

### W drodze do Warszawy.

P. Twardo, główny inspektor Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w drodze z Sokółki do Warszawy wczoraj zatrzymał się w Białymstoku.

### Posiedzenie Komisji Sanitarnej Obyczajowej.

W nadchodzącą sobotę, dnia 13 bm. odbędzie się przy ulicy Ś-tego Rocha 33 posiedzenie Członków Komisji Sanitarnej Obyczajowej.

### Likwidujemy co się da.

Ze sfer kolejowych dowiadujemy się, że warształy główne w Brześciu (wąskotorowych dróg) zostały zupełnie zlikwidowane. Pracowników tych warsztatów stopniowo skierowano do warsztatów kolejowych w Łapach. Tu odbywa się segregacja według zdolności i przygotowania fachowego do pracy.

### Odczyt o Tatrach.

Dzisiaj w teatrze „Palace” o g. 2 m. 30 i o g. 5-tej ppół. p. Budyń Jarosł wygłosi odczyt, ilustrowany licznymi przezroczkami, o Tatrach i Pieninach.

Wczoraj na odczycie sala była wypełniona przez młodzież szkolną i starsze społeczeństwo. p. Jarosł pozyskał sympatię słuchaczy.

### „Rozwód” w Ognisku Kolejowym.

Odegrana w swoim czasie, w teatrze 42 pp., komedia w 3-ach aktach p. t. „Rozwód”, która to sztuka wzbudziła zainteresowanie w szerszych warstwach społecznych, odegrana zostanie w nadchodzącą sobotę, dn. 13 bm.

w Ognisku Kolejowym. Bilety do nabycia w dzień przedstawienia w kasie teatru. Dochód z przedstawienia przeznaczony zostanie na urządzenie Akademii w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego.

### Sensacyjne wykrycie systematycznej kradzieży węgla na stacji Białostok.

Policja otrzymała poufną wiadomość, że z podstawianych przez Magazyn Żelazowy na rampie wyładunkowej na stacji Białostok furgonów, przewożących węgiel do pompy wodociągowej na Marczuku, częstotwo tylko dostarczają węgiel do miejsca przeznaczenia, a częstotwo zabierają furmankami systematycznie bądź do swoich domów, bądź spleleżają prywatnie.

Wobec powyższego w dniu 9 b. m. od godziny 18 rozstawiono zastawy

przy Szosie Baranowieckiej i przy Szosie Żółtkowskiej.

Naszkutek czego już o zmroku zatrzymano cztery furmanki kierujące się po za Marczuk, z których trzy były naładowane węglem, a na czwartej worek z takimże samym węglem. Po zważeniu wszystkiego okazało się, iż chciano tegoż dnia skraść

na ogólną wagę 1975 kg netto.

Złodziejami okazali się furmanki: 1) Malinowski Józef — Św. Rocha 33, 2) Janicki Paweł — Wysoko-Stoczek-Ogrodniczki 6, 3) Makiel Jan — Szosa Baranowiecka 12 i 4) Molowski Aleksander — Chorośczańska 9.

Dochodzenie ustaliło, że głównym sprawcą kradzieży

Jest przedsiębiorca dostawy węgla Dolewski Franciszek Chorośczańska 6, który wskazał jako podlegacza do „spuszczania” kilku furgonów — Zaleskiego Stanisława. Makiel zaś zeznał, że

z polecenia przedsiębiorcy Dolewskiego

zatrzymaną furę wioził do Chackieła Domurackiego, posiadającego skład opału przy ulicy Krakowskiej 13 i który zeznał, że wszyscy zatrzymani zeznali, że węgiel naładowali na furmanki z wagonu przy rampie wyładunkowej z wiedzą i w obecności przedsiębiorcy Dolewskiego. Przy rewizji odnaleziono w stodole Makieła 1115-kg. węgla wagi netto, a u Janickiego 335 kg. Węgla

Władzi 3425 kg.

jako własność P. K. P. zsekwestrowano. Przytrzymanych skierowano do dyspozycji władz sądowych.

### Zebranie urzędników państwowych w Białymstoku.

W sobotę t. j. 13 b. m. odbędzie się w sali posiedzeń sejmiku (gmach Starostwa) o godz. 19-tej zebranie członków Stow. urzędników państwowych w Białymstoku celem wysłuchania sprawozdania delegatów na Zjazd urzędników S. U. P. w Warsza-

wie, który się odbył w dniach 7 i 8 b. m.

Przedmiotem sprawozdania będą aktualne dzisiejsze zażądania polityki oszczędnościowej w stosunku do pracowników państwowych i efekt podjętej w sprawach tych akcji Stow. U. Państw. w Warszawie.

### Fatalny stan dróg w mieście.

Do Redakcji naszej zgłaszają się ustawicznie mieszkańcy ulic Modlińskiej, Poprzecznej i Chmiełnej, prosząc o poruszenie na łamach „Dziennika” sprawy fatalnego stanu bruków miejskich przy ul. Modlińskiej, Poprzecznej i Chmiełnej, szczególnie w okresie obecnym kiedy skutkiem deszczu i roztopów, drogi te, prowadzące na gruncie gliniastym, stały się grząskimi bagniskami, niemożliwymi do przebycia.

bajorka, nie mógł odnaleźć. Przy ul. Chmiełnej, pewien człowiek, prowadzący ręczny wózek, omal nie utonął. Uratowali go przypadkowi przechodnie.

O rozmiarach utrapienia mieszkańców tych ulic, prześwietnił Magistrat przekonany się najlepiej, udając się na miejsce, które dla praktycznego zapoznania się z niem powinien by bodaj raz przebyć wplaw.

Zmartwienie okolicznych mieszkańców pogłębia się jeszcze o tyle, że w razie pożaru, tabor straży trzęsawisk tych napewno nie przebędzie.

### Komunikat.

#### Cykl odczytów historycznych.

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich w Białymstoku urządza w sali rekreacyjnej gimnazjum męskiego (m. Zygmunta Augusta, ul. Kościelna Nr. 9) cykl odczytów z historii Polski, które wygłoszą zaproszeni profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego i profesorowie szkół średnich w Warszawie

- 1) Dr. Stanisław Arnold: „Pierwsza Bolesławowa”. 2) Dr. Henryk Paszkiewicz: „Czasy Władysława Łokietka i Władysława Jagiełły”. 3) Dr. Witold Kamieniecki: „Unja Polski z Litwą”. 4) Prof. Zygmunt Dertser: „Złoty wiek Zygmunta”. 5) Dr. Franciszek Skibiński: „Wielcy wodzowie Polscy: Skibatory, Żółtkowski, Czarnecki”. 6) Dr.

Zygmunt Sellinger: „Czasy Stanisława Augusta”. 7) Prof. Włodzimierz Dzwonkowski: „Powstanie Kościuszkowskie”. 8) Prof. Marcell Handelman: „Napoleon a Polska”. 9) Dr. Emil Kipa: „Królestwo Kongresowe i rzuć oka na powstanie listopadowe”. 10) Dr. Czesław Łętniewski: „Rok 1863”. 11) Prof. Henryk Mościcki: „Rola Kresów w walkach o niepodległość Polski”. 12) Dr. Witold Kamieniecki: „Przeszłość Polski a chwila obecna: sprawa polska w dobie wojny obecnej”. Pierwszy odczyt wygłoszony będzie w dn. 14 b. m. O terminach następnych odczytów będą oddzielne ogłoszenia.

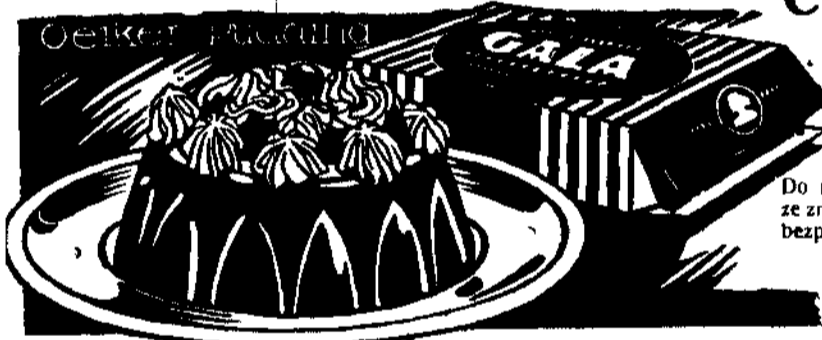
**PROSZEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH**  
mak. fab.  
**KOWALSKINA**  
LABOR. CHEM. FARMAC.  
**AP. KOWALSKI A.K.**  
W WARSZAWIE

**Dr. Aleksander Gurwicz**  
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
**Leoz. przeciwł. promien. Rostena i lampy Kurkowa**  
Przyjmuje od godz. 10-11 i od 4-5 pp.  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 11.

**D-r BOMASZ**  
Choroby nerwowe, wewnętrzne i dziecięce  
Przeprowadził się:  
**Eszechowicza 3 (róg Lipowej)**  
tel. 6-46  
Przyjmuje 9-12 rano i 6-8 p. poł.

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
ul. Ślenkiewicza 14, m. 3 (II piętro).  
Rano od 8 do 9 g., od 4 do 8 w. Kob. od 4-5 p. p. W niedzielę od 11-tej do 12-tej pp.

### Co dzieci najchętniej jedzą



Budynie Oetkera należy dawać im jaknajczęściej. Najlepiej smakują im znane powszechnie. Są smaczne, nadzwyczaj pożywe i bardzo tanie. Żądać w rozmaitych formach: Budyń czekoladowy wytworny („Gala”) • Budyń na sposób trufelowy • Budyń z makronami • Legumina czekoladowa z sianem • Budyń z Czerwona kaszka „Ambrozja” i t. d.

Do nabycia we wszystkich sklepach, zawsze w oryginalnym opakowaniu (mądry i ze znakiem ochronnym „Oetkera Jaana główka”). Równocześnie należy zamówić bezpłatnej książki z przepisami Oetkera; w razie wyczerpania przesyła ją bezpłatnie.



Dr. A. Oetker, Oliwa.

**APOLLO** Największe „Varietes” Paryża  
Poniedziałek: 9, 8.45 i 10.15  
Ceny przy czynu konkursyjnym od 50 gr.  
Bale kostiumowe  
Przedstawienia „Musie-Hall’ów”  
**OSTATNI ROK ŻYCIA**  
Dramat kulis, palców i poddaży, na tle stosunków powojennych we współczesnym Paryżu, stolicy grechu.  
**DOROTHY MACRAIL** **Wanda Valentinna ANTONINO MORENO**  
— w rolach głównych —  
Oszalałający przepych i bogactwo. Niezwykła wystawa wspaniale i przebogate zdjęcia.

**Chiromantka**  
Przepowiada z linii ręki, przeszłość i przyszłość każdego człowieka. Przyjm. od g. 9-8 w. ul. Lipowa 21, m. p. Gantewskiej. 280

**STE** nografii wyuczysz wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy. Instytut Stenograficzny Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 235

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wyd. w m. Warszawie na Powązkach, na imię Stanisława Godlewskiego (rocz. 1898) przylem zgubiono książkę wojskową wyd. przez P. K. U. w Białymstoku zam. we wsi Łuniewo-Mate gm. Klukowo pow. Wys. Mazowieck. 276

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez P. K. U. w Białymstoku na imię Chony Halpern rocz. 1888 zam. w m. Zabłudowie przy ul. Wielkiej Rynek 8. 277

Kasa: 5.30  
Początek 6.45

**MODERN**  
LIL DAGOWER  
EMIL JANNINGS  
CONRAD VEIDT  
GEORG ALEXANDER  
w najnowszym, wspaniałym filmie  
**MIOŚĆ ZAŚLEPIA**  
(SMOYNE ŻONY)  
Kolosalna wystawa. Koncert gry akt.  
Kasa: 5.30  
Początek 6.45  
od 50 groszy  
10 aktów

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, powyższojną połowa szpalty redakc. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12  
Ogłoszenia tabelaryczne i zgraniczne kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższojną połowa szpalty redakc. nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincyjnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.